

Sygn. akt II Ca 218/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Agnieszka Ingram

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w B.**

przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej w B.**

o zapłatę 15.876,34 zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 3 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 1283/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej 1.200 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 218/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 3 grudnia 2013 r., Sąd Rejonowy w pkt I zasądził od strony pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w B. na rzecz strony powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości wspólnej położonej w B. przy ul. (...) kwotę 15.876,34 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 października 2012 roku do dnia zapłaty, zaś w pkt II zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3.166 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Budynki wielorodzinne, położone w B. przy ul. (...), stanowiły własność pozwanej Spółdzielni. Po wyodrębnieniu własności lokali, w uchwale nr (...) z dnia 25 maja 2012r. właściciele lokali w nieruchomości wspólnej, położonej w B. przy ul. (...), postanowili, że w zakresie ich praw i obowiązków oraz zarządu nieruchomością wspólną zastosowanie mieć będą przepisy ustawy o własności lokali. Uchwalono zarazem, że zarząd Wspólnoty będzie się składał z 4 osób: W. G., L. O., P. M. i E. G.. Zarząd nieruchomością wspólną powierzono zarządcy E. K.. Pismem z dnia 11.06.2012r.

zarząd pozwanej Spółdzielni przedstawił stronie powodowej rozliczenie funduszu remontowego na dzień 24 maja 2012r. i wartości urządzeń kotłowni olejowej, uzależniając zapłatę kwoty 15.876,34 zł, wynikającej z tego rozliczenia, od spłaty przez właścicieli lokali zobowiązań wobec Spółdzielni. Strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty kwoty, zgromadzonej na funduszu remontowym Spółdzielni, wg powyższego rozliczenia na dzień wyodrębnienia się nieruchomości ze struktur Spółdzielni, do dnia 31 lipca 2012r. Wobec braku zapłaty, strona powodowa ponowiła wezwanie w piśmie z dnia 20.09.2012r., domagając się zapłaty w trybie pilnym. Wezwanie pozostało bezskuteczne. Na zebraniu właścicieli lokali nieruchomości wspólnej w dniu 27 lutego 2013r. omówiono sprawę zwrotu kwoty, zgromadzonej na funduszu remontowym pozwanej Spółdzielni w okresie od 25.05.2009r. do 25.05.2012r. Obecni właściciele lokali upoważnili zarząd Wspólnoty i wyrazili zgodę na wystąpienie na drogę postępowania sądowego przeciwko pozwanej Spółdzielni, o zwrot kwoty związanej z funduszem remontowym w powyższym okresie. W piśmie z dnia 10.06.2013r. pozwana Spółdzielnia odmówiła zapłaty, z tytułu rozliczenia funduszu remontowego w okresie przed 25.05.2012r., uznając roszczenie Wspólnoty za bezzasadne, bowiem Wspólnota Mieszkaniowa nie jest następcą prawnym Spółdzielni, w związku z tym przedmiotem wzajemnych rozliczeń mogą być tylko i wyłącznie zobowiązania powstałe po dniu utworzenia Wspólnoty.

Rozważając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie. Sąd wskazał, iż na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy o własności lokali, powodowa Wspólnota wyodrębniła się z pozwanej Spółdzielni w dniu 25 maja 2012r. i od tego czasu został zmieniony sposób zarządzania przedmiotową nieruchomością. Właściciele lokali, tworzący powodową Wspólnotę Mieszkaniową, zgodnie z art. 24¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych uchwalili, że w zakresie ich praw i obowiązków oraz zarządu nieruchomością wspólną będą miały zastosowanie przepisy wspomnianej ustawy o własności lokali – bez wyłączeń zawartych w art. 27 ust. 2 i 3. W ocenie Sądu, domaganie się od pozwanej Spółdzielni zwrotu kwoty, zgromadzonej na funduszu remontowym, nie jest czynnością przekraczającą zwykły zarząd, nie jest więc wymagana do jej podjęcia uchwała, w dodatku jednomyślna. Przeciwnie stanowisko pozwanej nie znalazło natomiast podstawy prawnej w obowiązującej ustawie. Właściciele lokali podjęli uchwałę o wyborze zarządu, który zdecydował o skierowaniu sprawy do sądu w imieniu Wspólnoty, udzielając w tym celu pełnomocnictwa procesowemu radcy prawnemu. Dlatego za nieuzasadniony Sąd uznał zarzut braku legitymacji procesowej powoda. Za podstawę prawną obowiązku zwrotu przez pozwaną Spółdzielnię kwoty 15.876,34 zł, wynikającej z rozliczenia, dołączonego do pozwu, jak na k. 14-16, Sąd uznał przepis art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 i 2 kc, bowiem w przedmiotowej sprawie jest to świadczenie nienależne. Natomiast zgodnie z Regulaminem Tworzenia i Wydatkowania Środków Funduszu Remontowego Spółdzielni Mieszkaniowej w B., obowiązującym przed wyodrębnieniem się powodowej Wspólnoty, pozwana Spółdzielnia tworzyła fundusz remontowy na odrębne nieruchomości (90% zgromadzonych środków) i fundusz wspólny (10% zgromadzonych środków). Sąd wskazał, iż obowiązek Spółdzielni Mieszkaniowej prowadzenia odrębnie dla każdej nieruchomości ewidencji wpływów i wydatków funduszu remontowego wynika z przepisu art. 4 ust. 41 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Zgodnie z powołanym przepisem, ewidencja wpływów i wydatków funduszu remontowego na poszczególne nieruchomości powinna uwzględniać wszystkie wpływy i wydatki funduszu remontowego tych nieruchomości. Nie było przy tym przeszkód, aby Spółdzielnia tworzyła odrębne fundusze remontowe dla poszczególnych nieruchomości. Dlatego, w ocenie Sądu, bezzasadnym pozostawał zarzut pozwanej, iż nie ma wyodrębnionych funduszy remontowych dla poszczególnych nieruchomości, zaś istnieje jedynie fundusz własny spółdzielni, należący do wszystkich jej członków, który tworzony jest z zaliczek, wpłacanych przez wszystkie nieruchomości. Nawet w sytuacji, gdy pozwana, wbrew obowiązującym przepisom, prowadziła jeden wspólny fundusz remontowy, obejmujący cały zasób spółdzielni, to w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, nie mogła ona skutecznie powoływać się na tę okoliczność w celu uchylenia się od odpowiedzialności, powołując się na brak możliwości ustalenia, w jakiej wysokości zaliczki na fundusz remontowy zostały wpłacone. Pozwana przedstawiła powodowej Wspólnotie rozliczenie, zawierające wpływy i wydatki z tytułu funduszu remontowego, dotyczącego nieruchomości wspólnej, położonej w B.przy ul. (...), w okresie poprzedzającym wyodrębnienie się powodowej Wspólnoty, pobierając w tym czasie zaliczki na ten cel od aktualnych właścicieli lokali, tworzących powodową Wspólnotę. W ocenie Sądu, rzeczą pozwanej było właściwe i rzetelne rozliczenie otrzymanych na ten cel wpłat, które, jak sama nazwa wskazuje, stanowiły zaliczki na cel remontowy, a więc podlegały ostatecznemu rozliczeniu z poniesionymi rzeczywiście wydatkami. Tymczasem pozwana starała się przerzucić obowiązek prawidłowego rozliczenia tych funduszy na stronę

powodową, twierdząc, że sama nie ma takiej możliwości, gdyż nie jest w stanie ustalić, którego konkretnie składnika należności dotyczy ewentualna niedopłata, w sytuacji, gdy na lokatorze spoczywał jednocześnie obowiązek uiszczania opłaty eksploatacyjnej, zaliczki na fundusz remontowy i ewentualnych dopłat, z tytułu rozliczenia centralnego ogrzewania i wody. Pozwana nie wskazywała odrębnych rachunków, na które miały być wpłacane konkretne należności, sama narażając się na utrudnienia, związane z rozliczeniem całościowych wpłat na poszczególne tytuły. Problem zaś zaliczenia wpłaty, w sytuacji, gdy dłużnik ma względem tego samego wierzyciela kilka długów, regulują przepisy art. 451 kc. Niezależnie od tego, skoro pozwana przedstawiła stronie powodowej rozliczenie m.in. funduszu remontowego za okres, poprzedzający wyodrębnienie się Wspólnoty Mieszkaniowej, na kwotę dochodzoną w pozwie, a w toku postępowania podnosiła, że rozliczenie to stanowi jedynie zestawienie planowanych wpłat zaliczek oraz poniesionych na remonty wydatków i nie uwzględnia rzeczywistych wpłat, to powinna te twierdzenia, w ocenie Sądu, udowodnić, jako, że z twierdzeń tych wywodziła skutek prawny, w postaci zwolnienia się z odpowiedzialności (art. 6 kc). Zatem, skoro po dokonanych przez pozwaną w czerwcu 2012r. rozliczeniu, na koncie nieruchomości wspólnej pozostała kwota 15.876,34 zł (z tytułu rozliczenia funduszu remontowego i rozliczenia wartości urządzeń kotłowni), to pozwana, która nie ma już żadnej podstawy do dysponowania tymi środkami, przy czym nie wykorzystwała ich na ustanowiony cel, powinna je zwrócić (art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 i 2 kc), z ustawowymi odsetkami od dnia wskazanego w pozwie, skoro była wcześniej wzywana do dobrowolnej zapłaty - w terminie do dnia 31 lipca 2012r., jak w piśmie z dnia 22.06.2012r. (k. 20 akt) i od dnia następnego pozostawała w opóźnieniu (art. 455 kc w zw. z art. 481 § 1 i 2 kc). Sąd Rejonowy oddalił wnioski pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. K. i A. S., wskazując, iż strona pozwana kwestionowała roszczenia powoda co do zasady, nie podnosiła zarzutu, że jej dług jest wymagalny w innej wysokości, niż to wskazał powód. Zarazem nie powołała żadnego istotnego i spornego faktu, który miałby być wykazany za pomocą w.w. świadków, wskazując jedynie ogólnikowo (nieprawidłowo) tezy swojego stanowiska procesowego. Oznaczając, że okolicznością podlegającą stwierdzeniu ma być "istnienie i wysokość zadłużenia w należnych opłatach eksploatacyjnych", nie sprecyzowała, kogo dotyczy to zadłużenie, o którym ma zeznać świadek, i jaka jest jego wysokość, podlegająca dowodzeniu. W ocenie Sądu, stało to w oczywistej sprzeczności z argumentacją pozwanej, która wprost zarzucała, że nie ma możliwości ustalenia, w jakiej wysokości zaliczki na fundusz remontowy zostały wpłacone, ani też ustalenia, jakich składników dotyczą ewentualne niedopłaty. Przesłuchiwanie świadków - pracowników pozwanej Spółdzielni - na te okoliczności byłoby zatem bezcelowe, a potwierdzenie przez świadków ogólnikowych stanowisk pozwanej pozostawałoby bez wpływu na treść wyroku, tym bardziej, że pozwana nie zgłosiła zarzutu potrącenia, ani nie przedstawiła stronie powodowej oświadczenia o potrąceniu jakichkolwiek wzajemnych wierzytelności. Nawet w sytuacji, gdy dołączone do pozwu rozliczenie, zawiera jedynie planowane dochody z tytułu zaliczek (co miał potwierdzić świadek A. S.), to nie oznacza zdaniem Sądu, że były one w rzeczywistości niższe, że ewentualne niedopłaty w opłatach na rzecz Spółdzielni, obciążające lokatorów przedmiotowej nieruchomości wspólnej, powstałe przed wyodrębnieniem się powodowej Wspólnoty, dotyczyły właśnie funduszu remontowego, a nie np. opłat eksploatacyjnych, czy innych należności, o których mowa w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Okoliczność, na którą powołała się pozwana, iż nie jest w stanie tego rzetelnie rozliczyć, nie powinna z pewnością obciążać strony powodowej, która otrzymując rozliczenie od strony pozwanej, nie musi udowadniać, że wszystkie zaplanowane zaliczki na fundusz remontowy, ujęte w tym rozliczeniu, zostały w rzeczywistości w takich kwotach wpłacone przez lokatorów przed wyodrębnieniem się Wspólnoty (art. 6 kc). Orzeczenie o kosztach procesu Sąd pierwszej instancji oparł o przepis art. 98 § 1 i 3 kpc, a pozwana, jako przegrywająca sprawę, powinna zwrócić powodowi koszty procesu, w skład których wchodzi: opłata sądowa od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika, będącego radcą prawnym, opłata skarbową od pełnomocnictwa (749 zł, 2400 zł oraz 17 zł).

W apelacji od powyższego wyroku pozwana, zaskarżając go w całości zarzuciła mu:

1. naruszenie art. 4 ust. 4¹ w zw. z art. 6 ust. 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych przez jego błędną wykładnię i uznanie, że spółdzielnia mieszkaniowa zobligowana jest prowadzić odrębne fundusze remontowe na poszczególne nieruchomości,

2. naruszenie prawa materialnego – art. 78 i 90 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że część funduszu własnego spółdzielni – funduszu remontowego może zostać zwrócona właścicielom lokali należącym do wyodrębnionej ze spółdzielni wspólnoty mieszkaniowej,
3. naruszenie prawa materialnego – art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1 i 2 kc przez przyjęcie, że środki zgromadzone na funduszu remontowym spółdzielni z wpłat właścicieli lokali należących do nieruchomości, która wyodrębniła się z zasobu spółdzielni- stanowią nienależne świadczenie i powinny zostać zwrócone na rzecz wspólnoty mieszkaniowej,
4. naruszenie prawa materialnego – art. 24¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. z art. 6 ustawy o własności lokali przez przyjęcie, że powód posiada legitymację procesową do wystąpienia z roszczeniem o zwrot środków zgromadzone na funduszu remontowym spółdzielni w okresie przed wyodrębnieniem się wspólnoty mieszkaniowej z zasobu spółdzielni mieszkaniowej.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenie i oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na bezspornych i prawidłowych ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego, mających uzasadnienie w zebranych w sprawie materiale dowodowym oraz na, co do istoty, prawidłowych wywodach jurydycznych zawartych w zaskarżonym orzeczeniu. Jedynie zważenia Sądu pierwszej instancji, co do konieczności prowadzenia odrębnych funduszy remontowych na poszczególne nieruchomości, w ocenie Sądu oraz zgodnie z trafnym zarzutem skarżącej, nie mogły zostać podzielone. Zważając bowiem na treść art. 4 ust. 4¹ pkt 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz 1222), zarząd spółdzielni zobowiązany jest prowadzić odrębnie dla każdej nieruchomości ewidencję wpływów i wydatków funduszu remontowego zgodnie z art. 6 ust. 3 ustawy. Owa ewidencja powinna uwzględniać wszystkie wpływy i wydatki funduszu remontowego z tych nieruchomości. Natomiast spółdzielnia ma obowiązek utworzyć fundusz na remonty zasobów mieszkaniowych. Mając na uwadze powyższe należy przyjąć, że prowadzenie odrębnej ewidencji wpływów i wydatków nie jest równoznaczne z prowadzeniem odrębnych funduszy, bowiem ma ona charakter tylko księgowy. Zatem może być ona prowadzona w ramach jednego funduszu remontowego, jak i też spółdzielnia może utworzyć odrębne fundusze remontowe dla poszczególnych nieruchomości, np. z możliwością wydzielenia funduszu remontowego ogólnego, zasilanego w całości lub w części z nadwyżki bilansowej z działalności gospodarczej spółdzielni. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 2013 r., I ACa 1028/12, Lex 1306050). Trafne w tym zakresie zarzuty w apelacji skarżącej nie miały jednakże wpływu na dalszą część orzeczenia, bowiem istota niniejszego postępowania sprowadza się do ustalenia sposobu rozliczeń środków zgromadzonych na funduszu remontowym spółdzielni mieszkaniowej, w przypadku, gdy wydzielona z niej zostanie wspólnota mieszkaniowa. W tym przedmiocie Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Zważyć, bowiem należy, że w piśmiennictwie prawniczym zauważono problem braku szczegółowej regulacji, co do dzielenia środków zgromadzonych na funduszu remontowym spółdzielni pomiędzy spółdzielnię a odłączającą się od niej wspólnotę mieszkaniową, w której budynku nie dokonano żadnych remontów finansowanych środkami z funduszu remontowego spółdzielni, albo sfinansowano remonty w kwotach znacznie mniejszych niż kwoty wpłacone na ten fundusz przez właścicieli lokali z tej nieruchomości (por. E. Bończak-Kucharczyk, Komentarz do art. 46¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, wyd./el. Lex 2013). Zatem w okolicznościach niniejszej sprawy, przy braku stosownych przepisów w tej materii, Sąd Okręgowy podziela zważenia Sądu pierwszej instancji, co do konieczności zastosowania przepisów ogólnych, tj. Kodeksu cywilnego. Jak trafnie bowiem wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze świadczeniem nienależnym, w rozumieniu art. 410 § 2 kc, które jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia. Zgodnie z tymże przepisem, świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której

świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W przedmiotowej sprawie powodowa Wspólnota wyodrębniła się z pozwanej Spółdzielni, zatem zdaniem Sądu, odpadła podstawa prawna wpłat na wyodrębniony fundusz remontowy spółdzielni mieszkaniowej, które były wnoszone przez właścicieli lokali. Pojęcie odpadnięcia prawnej podstawy świadczenia łączy się z konkretną podstawą prawną w ramach wykonania zobowiązania, tworzącego tytuł prawny dla tego działania. Natomiast roszczenie o zwrot takiego świadczenia powstaje jedynie w wypadku ostatecznego i trwałego odpadnięcia podstawy prawnej, a nie powstaje w razie przejściowego jej odpadnięcia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 332/10, wyd. Lex nr 1129174). W niniejszej sprawie takową podstawą jest niewątpliwie art. 6 ust. 3 zd. 3 przytoczonej wyżej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który stanowi, że obowiązek świadczenia na fundusz dotyczy członków spółdzielni, właścicieli lokali niebędących członkami spółdzielni oraz osób niebędących członkami spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze własnościowe prawa do lokali. Skoro natomiast właściciele lokali postanowili wyodrębnić się z pozwanej Spółdzielni, tworząc jednocześnie przy tym wspólnotę mieszkaniową, owa podstawa prawna ostatecznie i trwale odpadła, zaś środki zgromadzone na funduszu remontowym, które nie zostały przeznaczone na określone nieruchomości, będące obecnie własnością wspólnoty, nie mogą być przez stronę pozwaną rozdysponowane, a tym samym winny być przekazane stronie powodowej.

Powyższe w konsekwencji łączy się z chybnym, w ocenie Sądu Okręgowego, zarzutem naruszenia prawa materialnego, a to art. 24¹ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. z art. 6 ustawy o własności lokali poprzez błędne, w ocenie skarżącej, przyjęcie, że powód posiada legitymację procesową do wystąpienia z roszczeniem o zwrot środków zgromadzone na funduszu remontowym spółdzielni. Uzupełniając w tym zakresie uzasadnienie Sądu Rejonowego, wskazać należy, że powyższa kwestia w znacznej swojej części dotyczy, rozstrzygniętego już w orzecznictwie, problemu zdolności prawnej wspólnoty mieszkaniowej oraz możliwości posiadania przez nią majątku własnego. W jednej ze swych uchwał, której nadano moc zasady prawnej., Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż wspólnota mieszkaniowa, działając w ramach przyznanej jej zdolności prawnej, może nabywać prawa i obowiązki własnego majątku (zob. uchwała SN z dnia 21 grudnia 2007 r., III CZP 65/07, wyd./el. Lex nr 323147). Nie widząc potrzeby przytaczania wyczerpującego w tej materii uzasadnienia, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, wskazać jedynie należy, że tak wyznaczony zakres zdolności prawnej wspólnoty mieszkaniowej umożliwia zaliczenie środków zgromadzonych na funduszu remontowym do własnego majątku wspólnoty. Zatem podejmując uchwałę o utworzeniu funduszu remontowego, właściciele lokali wyrażają zgodę na zaliczenie wpłat dokonywanych na poczet tego funduszu (tak, wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 r., II CSK 358/10, wyd./el. Lex nr 787065). Tym samym należy przyjąć, iż skoro na zebraniu właścicieli lokali, które odbyło się 27 lutego 2013 roku (k. 11 - verte), jednogłośnie upoważnili zarząd do wystąpienia na drogę postępowania sądowego przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w B., zgodzili się oni na zaliczenie uzyskanej kwoty, na poczet tego funduszu, który już wcześniej został utworzony w tejże wspólnotcie.

Reasumując, z przyczyn opisanych już wyżej, Sąd Okręgowy uznał apelację za nieuzasadnioną i na mocy art. 385 kpc orzekł jak w pkt I wyroku, zaś rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II) wydał w oparciu o przepis art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490).